

Marek Gałęzowski

Ignacy Radlicki – adwokat, legionista, poseł na Sejm RP, działacz konspiracji piłsudczykowskiej w czasie drugiej wojny światowej

Palestra 50/3-4(567-568), 159-165

2005

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

SYLWETKI WYBITNYCH ADWOKATÓW

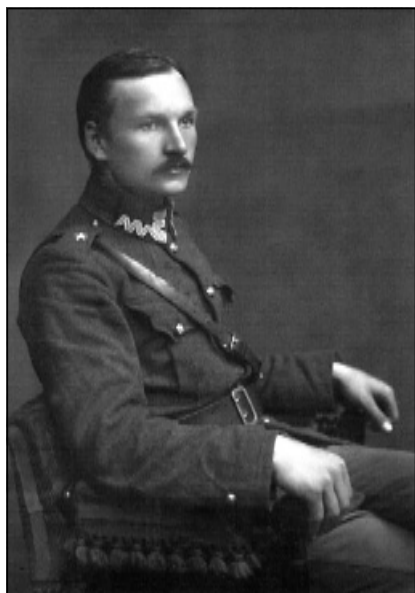
Marek Gałęzowski

Ignacy Radlicki – adwokat, legionista, poseł na Sejm RP, działacz konspiracji piłsudczykowskiej w czasie drugiej wojny światowej

W cyklu przedstawiającym sylwetki warszawskich adwokatów – uczestników politycznej konspiracji piłsudczykowskiej – szczególną pozycję zajmuje Ignacy Radlicki. Uczestnik działań niepodległościowych przed pierwszą wojną światową, legionista, żołnierz wojny polsko-bolszewickiej, odgrywał również znaczącą rolę w życiu politycznym i w ruchu kombatanckim II Rzeczypospolitej.

Urodził się 1 lutego 1892 r. w Emilianowie, pow. Rawa Mazowiecka (w niektórych dokumentach Radlickiego w Centralnym Archiwum Wojskowym znajduje się data 31 stycznia 1892 r., sam jednak podawał 1 lutego 1892 r.), był synem Włodzimierza, powstańca 1863 r., i Marii z d. Nizińskiej. Kształcił się początkowo w szkole powszechnej w Białej, później w prywatnej szkole Stanisława Thomasa, następnie w czteroklasowym progimnazjum męskim J. Radwańskiego w Łodzi. Od 1907 r. uczył się w powołanych przez Aleksandra Zawadzkiego Kursach Pedagogicznych im. Stanisława Konarskiego w Warszawie, gdzie w 1910 r. zdał egzamin maturalny. Zamierzał następnie studiować nauki polityczne w Paryżu, jednak wobec powołania Polskiej Szkoły Nauk Politycznych przy Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie rozpoczął studia na tej uczelni, które ukończył w 1914 r.

Brał udział w strajku szkolnym 1905 r. w szkole Thomasa, z której został z tego powodu usunięty. Od 1908 r. działał w Narodowym Związku Robotniczym, był przewodniczącym tajnego koła, utworzonego przez uczniów Kursów Pedagogicznych Zawadzkiego, związanych z niepodległościowym ruchem „zarzewiackim”. Brał udział w pracy oświatowej, zakładał tajne koła w Solcu, Jędrzejowie i Siennicy. Dostarczał im książek zakazanych przez carską cenzurę oraz pism NZR: „Dla Przyszłości”, „Kiliński” i „Polska”, które kolportował również w Warszawie. Uczestniczył w wielkim wiecu unitów w lasach powiatu włodawskiego. W tym okresie dwukrotnie był aresztowany przez władze rosyjskie i najprawdopodobniej w związku z tym wyjechał do Lwowa. Opracował później dla Wojskowego Biura Historycznego krótką relację, dotyczącą okoliczności przekroczenia granicy rosyjsko-austro-węgierskiej.



W 1910 r. wstąpił do Polskich Drużyn Strzeleckich, dwa lata później ukończył podoficerski kurs instruktorski we Lwowie.

Przeniósł się następnie do Krakowa i od tego czasu działał w tajnej Armii Polskiej II Okręgu Krakowskiego, również związanej z ruchem „zarzewiackim”. Organizował przerzut bibuły na linii Kraków–Ojców–Olkusz–Warszawa. Latem 1913 r. powołał siedmioosobową grupę bojową, która dokonała zamachu na naczelnika więzienia mokotowskiego oraz prowokatora na Powiślu w Warszawie, jednak grupa ta prawdopodobnie jeszcze w tym samym roku została rozbita przez policję carską. W czasie studiów w Krakowie należał do organizacji akademickiej „Znicz”, działał aktywnie w Sekcji Włościańskiej, której celem było prowadzenie pracy uświadamiającej wśród chłopów. Był jednym z organizatorów kursu dla nauczycieli szkół ludowych z terenów Królestwa Polskiego, który odbył się w okresie świąt wielkanocnych

1914 r. Na początku 1914 r. ukończył również szkołę podchorążych PDS, po czym w czerwcu wysłano go do Warszawy z zadaniem utworzenia struktur PDS w środowisku Narodowego Związku Robotniczego.

Wybuch wojny zastał Radlickiego w Warszawie. Pod naciskiem jego i Stanisława Długosza, historyka, poety, żołnierza I Brygady Legionów Polskich poległego w 1915 r., NZR wydał odezwę, przeciwdziałającą mobilizacji do armii rosyjskiej. Radlicki zorganizował jej druk i kolportaż w punktach zbornych dla rezerwistów w Warszawie i Łodzi. Zimą 1915 r. przedostał się przez linię frontu do Sławkowa i wstąpił do Legionów Polskich. Do marca pracował w tajnej ekspozyturze Departamentu Wojskowego Naczelnego Komitetu Narodowego w Sosnowcu (tzw. delegacja NKN do Królestwa) przy ul. Starososnowieckiej 36. W tym czasie, wraz z Ludwikiem Waszkiewiczem, reprezentował NZR w Konfederacji Narodowej Polskiej, skupiającej polityczne ugrupowania niepodległościowe z terenu Królestwa. Następnie służył w 4. kompanii I batalionu 1. pp I Brygady. Brał udział m.in. w walkach nad Nidą, bitwach pod Konarami (odznaczył się odwagą w boju pod Przepiórowem, stoczonym w ramach tej bitwy), Ożarowem, Tarłowem, Jastkowem. Awansował do stopnia sierżanta.

17 października 1915 r. przydzielono go do POW w celu prowadzenia pracy szkoleniowej w środowisku robotniczym, przede wszystkim znajdującym się w obrębie wpływów NZR. W tym samym miesiącu został sekretarzem Rady Okręgowej Polskich Związków Zawodowych „Praca” w Warszawie. 22 stycznia 1916 r., w rocznicę wybuchu powstania styczniowego, zorganizował demonstrację NZR, po której został aresztowany przez władze niemieckie i skazany przez sąd wojskowy na miesiąc więzienia. Po zwolnieniu wrócił do służby w POW. W 1916 r. awansował do stopnia podporucznika. Od marca 1917 r. był komendantem POW w Łomży, a od czerwca – w Piotrkowie. W POW używał pseudonimu „Wroński”. Równocześnie nadal działał w ruchu zawodowym związanym z NZR. Od lipca 1916 r. sprawował funkcję sekretarza zarządu Rady Okręgowej Polskich Związków Zawo-

dowych „Praca” w Warszawie, a później przewodniczącego zarządu, był również członkiem Rady Głównej PZZP. Aktywnie bronił interesów zawodowych robotników. W tym czasie studiował na Wydziale Prawa Uniwersytetu Warszawskiego.

W lipcu lub we wrześniu 1917 r., w związku ze stanowiskiem NZR wobec tzw. kryzysu przysięgowego, podał się do dymisji z POW. Całkowicie skupił się odtąd na prowadzeniu pracy oświatowej i niepodległościowej wśród robotników. Reprezentował NZR i PZZP w Warszawskiej Radzie Delegatów Robotniczych, w której do maja 1919 r. był członkiem Wydziału Wykonawczego i Prezydium. Był głównym mówcą frakcji NZR–PZZ na forum Rady. Prowadził propagandę antykomunistyczną wśród robotników, m.in. jesienią 1918 r. zwalczał wpływy komunistów w Radach Delegatów Robotniczych. W styczniu 1919 r. kandydował bez powodzenia z listy Narodowego Robotniczego Komitetu Wyborczego na posła do Sejmu Ustawodawczego. 25 lutego 1919 r. na VI plenarnym posiedzeniu WRDR wezwał „do ograniczenia kompetencji Rad do spraw czysto ekonomicznych, podporządkowania ich naczelnej władzy państwowej w Polsce – sejmowi”. W marcu 1919 r. wystąpił na forum Rady przeciw próbie zorganizowania 12–13 marca 1919 r. strajku generalnego. Oświadczył, „że strajk ten nie ma racji bytu, że wywołać może w kraju anarchię, co jest ze względów ogólnych niepożądane, a nawet dla klasy robotniczej szkodliwe”. 2 maja 1919 r. w odezwie *Do ogółu kolegów i towarzyszy*, opublikowanej w „Sprawie Robotniczej” (1919, nr 25), wypowiedział się w ogóle przeciw dalszemu istnieniu Rad. „Program, który proponują w Radach tow. komuniści wzorowany na bolszewickiej Rosji, a polegający na wywołaniu rewolucji socjalnej i urzeczywistnieniu dyktatury proletariatu popartego czerwoną armią – uważam za zgubę Polski i polskiego robotnika (...). Myśmy za państwo polskie tyle ofiar ponieśli, tyle krwi przelali i my mamy zdradzać tę młodą, budującą się Republikę Polską, bo zdradzają ją Rady Robotnicze, bo dla niej wszystko, co polskie, to burżuazyjne. Śladami cierpień, łez i krwi za Ojczyznę zroszone są niezmierzone gościńce na Sybir i jeszcze zda się nie umilkł skrzyp szubienic bohaterów ginących za Niepodległość, a my mamy tę Polskę gubić sami, bo ją gubimy, urządzając ciągłe polityczne strajki, ułatwiając wrogom wejście do kraju i otwierając na oścież wrota bolszewizmu i anarchii”. Rady to „kuźnia zamachów na budowę Państwa Polskiego pod płaszczykiem dobra i wyzwolenia proletariatu, to gangrena zarażająca nienawiścią robotników do tego państwa, to rozsładnik zła” – pisał w odezwie. Jedyną płaszczyzną walki o prawa robotnicze był, zdaniem Radlickiego, Sejm Ustawodawczy i legalnie działający ruch zawodowy.

Uznany za niezdolnego do służby wojskowej, w lipcu 1920 r. przerwał studia i wstąpił jako ochotnik do WP. Brał udział w wojnie polsko-bolszewickiej, służył w stopniu podporucznika w 1. pp. Od sierpnia był dowódcą kompanii alarmowej na odcinku Jabłonna (pod Warszawą), następnie został adiutantem 2. batalionu 4. pułku strzelców podhalańskich. W lutym 1921 r. bezterminowo urlopowano go z wojska w celu dokończenia studiów. Od 8 maja 1921 r. brał udział w trzecim powstaniu śląskim. Służył w oddziale operującym w rejonie Oleśna. 1 maja 1922 r. został przeniesiony do rezerwy z przydziałem do 1. pp, a później – 58. pp w Poznaniu. Latem 1927 r. odbył ćwiczenia, w „Rocznym uzupełnieniu służby kwalifikacyjnej” uzyskując ocenę wybitną. Później przydzielono go do Oficerskiej Kadry Okręgowej nr 1.

Przypuszczalnie w 1919 r. wrócił na krótko na Uniwersytet Warszawski, po czym od stycznia lub od lutego 1920 r. studiował prawo na Uniwersytecie Poznańskim. 9 listopada 1922 r. ukończył studia. Od 1921 r. pracował w Ministerstwie Pracy i Opieki Społecznej jako korespondent w związkach zawodowych w Poznaniu, a w latach 1923–1927 – w Pro-



kuratorii Generalnej RP i w tym czasie odbył również aplikację sądową i adwokacką. 15 maja 1927 r. został wpisany na listę adwokatów w Warszawie. Prowadził własną kancelarię przy ul. Foksal 13 (przemianowanej następnie na Pierackiego, obecnie ponownie Foksal), zajmował się głównie sprawami z zakresu prawa cywilnego. Był współzałożycielem Koła Adwokatów RP i prezesem koła w Okręgu Sądu Apelacyjnego w Warszawie oraz członkiem i zastępcą skarbnika Naczelnej Rady Adwokackiej.

Równocześnie działał w chrześcijańskim ruchu zawodowym. W 1920 r. był członkiem Rady Głównej PZZP na obszarze byłego Królestwa Polskiego, został wybrany również na członka komisji, mającej opracować statut PZZP i zarejestrować go w MPiOS. Należał do czołowych polityków NZR, a po połączeniu tego ugrupowania z Narodowym Stronnictwem Robotników – Narodowej Partii Robotniczej.

W początkach lat dwudziestych współpracował z poznańskim dziennikiem NPR „Prawda”. Do 1925 r. prowadził dział *Przegląd ustawodawstwa* w piśmie „Samorząd”. Po przewrocie majowym w 1926 r. należał do rzeczników rozłamu w NPR i utworzenia piłsudczykowskiej NPR-Lewicy. W 1930 r. kandydował do Sejmu RP III kadencji z listy BBWR. Został zastępcą posła, a 11 grudnia 1934 r. zastąpił w Sejmie jednego ze zmarłych posłów. W latach 1931–1935 był członkiem Zarządu Wojewódzkiego BBWR w Warszawie. Podczas konfliktu „wawelskiego” między władzami państwowymi a kardynałem Adamem Sapiehą postulował wykorzystać spór jako pretekst do rewizji konkordatu z 1925 r. Przyjaźnił się z Walerym Sławkiem, który był ojcem chrzestnym jego syna Jana. Wraz ze Sławkiem należał do inicjatorów oficjalnego obchodzenia imienin Józefa Piłsudskiego. Od 1937 r. był członkiem OZN, w którym pełnił funkcję wiceprzewodniczącego Zarządu Okręgu Warszawskiego.

Był jednym z najaktywniejszych działaczy Związku Legionistów Polskich. W sierpniu 1923 r. został wybrany na członka Zarządu Głównego ZLP. 9 sierpnia 1924 r. na posiedzeniu plenarnym delegatów ZLP w Lublinie złożył sprawozdanie z rocznej pracy Zarządu, w którym zasiadał do 1929 r. W 1929 r. objął funkcję komisarza Zarządu Wojewódzkiego ZLP w Warszawie, a w 1931 r., już z wyboru, prezesa Zarządu Głównego Warszawskiego Okręgu Wojewódzkiego ZLP, którą pełnił do chwili wybuchu wojny. Od 1931 r. był również członkiem Głównego Sądu Koleżeńskiego ZLP w tym okręgu. Na zjeździe ZLP w grudniu 1932 r. pracował w Komisji Statutowej, od tego roku był również członkiem Sądu Honorowego oraz członkiem Rady Naczelnej ZLP. Opowiadał się za zaangażowaniem ZLP w działalność OZN. Jako przedstawiciel Związku brał udział w wielu uroczystościach rocznicowych. „Po nabożeństwie na rynku, w środku ustawionych w czworobok: dywizjonu 7 p. uł. i oddziałów strzelca i p.w., odbyło się poświęcenie sztandarów, którego dokonał ks. Kon. Bahalarczyk. Chrzestnymi rodzicami sztandaru Zw. Legionistów byli: w pierwszej parze gen. Wieniawa-Długoszowski i p. wojewodzina Twardowa, a w drugiej – prezes Radlicki i p. sta-

rościna Gadomska (...). Po poświęceniu sztandarów przemówienie wygłosił prezes warszawskiego okręgu Zw. Legionistów p. mec. Radlicki, wzywając obecnych na świadków tej podniosłej uroczystości. Dłuższe przemówienie p. prezes Radlicki zakończył okrzykiem na cześć Marszałka Piłsudskiego. Okrzyk ten wszyscy powtórzyli z entuzjazmem” – pisano w relacji z uroczystości poświęcenia sztandaru Związku Legionistów i Peowiaków w Mińsku Mazowieckim, która odbyła się 22 listopada 1933 r.

W lutym 1928 r. jako jeden z reprezentantów ZLP wszedł w skład tymczasowego zarządu Federacji Polskich Związków Obrońców Ojczyzny i brał udział w przygotowaniach zjazdu założycielskiego FPZOO. Był następnie członkiem Prezydium Zarządu Głównego FPZOO, m.in. sprawując funkcję zastępcy członka Sądu Rozjemczego FPZOO. W drugiej połowie lat trzydziestych pełnił funkcję przewodniczącego sekcji kulturalno-społecznej Zarządu Okręgowego Federacji w Warszawie oraz inspektora zarządów wojewódzkich i okręgowych FPZOO w Warszawskim i Łódzkim. Był również członkiem Komitetu Obchodu XX-lecia przejścia II Brygady Legionów Polskich przez Rarańczę. Działał ponadto w Związku Rezerwistów w Warszawie. W latach trzydziestych był radcą prawnym ZG ZR, od 1937 r. – członkiem Sądu Honorowego ZR. Sprawował opiekę prawną nad Stowarzyszeniem Młodzieży Pracującej „Orle” oraz Zjednoczeniem Pracowników Niewidomych w Warszawie. Był członkiem Zarządu Koła b. Wychowawców Warszawskich Kursów Pedagogicznych i Seminarium Nauczycielskiego im. St. Konarskiego. W 1932 r. został wyznaczony komisarycznym zarządcą Domu Akademickiego przy pl. Narutowicza w Warszawie. W odpowiedzi na wydane przez niego zarządzenia, studenci z komunistycznej OMS „Życie” zorganizowali pod jego domem przy ul. Foksal manifestację protestacyjną.

Zmobilizowany w końcu sierpnia 1939 r., brał udział w kampanii wrześniowej. Według Jana Radlickiego, przez pewien czas był komendantem wojskowym miasta Lublin, informacja ta nie znajduje jednak potwierdzenia w żadnych innych źródłach. Zimą 1940 r. wrócił do Warszawy i podjął pracę w swojej kancelarii. 12 lipca 1940 r., wraz z grupą kilkudziesięciu adwokatów warszawskich, został aresztowany przez gestapo w ramach akcji A-B i uwięziony na Pawiaku. 14 sierpnia wywieziono go w pierwszym transporcie więźniów Pawiaka do obozu koncentracyjnego Auschwitz-Birkenau, gdzie przebywał od 15 sierpnia 1940 r. do 2 maja 1941 r. W Auschwitz-Birkenau otrzymał numer obozowy 2212. W tym czasie stracił żonę, która próbowała interweniować w jego sprawie przypuszczalnie w siedzibie gubernatora dystryktu warszawskiego Generalnego Gubernatorstwa Ludwika Fischera przy pl. Józefa Piłsudskiego w Warszawie. Ciężko pobita przez Niemców, po kilku dniach zmarła, osierocając dwoje małych dzieci. 2 maja 1941 r. Radlicki został jednak zwolniony z obozu, wrócił do Warszawy. Nadal pracował jako adwokat.

Przypuszczalnie od końca 1942 r. współpracował z Oddziałem Informacyjnym Wydziału Bezpieczeństwa Delegatury Rządu RP na Kraj, w sekcji zbierającej informacje o mniejszościach narodowych. Prawdopodobnie pracował w Wojskowych Sądach Specjalnych AK.

W 1942 r. brał udział w organizowaniu piłsudczykowskiego Obozu Polski Walczącej, jednak w związku z rozłamem i niemożnością utworzenia jednolitego ugrupowania politycznego piłsudczyków początkowo wstrzymał się od przyłączenia do jednej z dwóch powstałych organizacji. Wspólnie z grupą przedwojennych posłów: Antonim Pączkiem, Bolesławem Pochmarskim i Leopoldem Tomaszewiczem działał na rzecz konsolidacji piłsudczyków. Później, według dokumentu MBP „Konwent Organizacji Niepodległościowych”, znalazł się w kierownictwie KON. Natomiast zgodnie z informacjami Romana Tomczaka, na

zjeździe zjednoczeniowym piłsudczyków w Podkowie Leśnej w grudniu 1944 r. był jednym z reprezentantów OPW.

Uczestniczył w Powstaniu Warszawskim w Śródmieściu, prawdopodobnie jako sędzia Wojskowych Sądów Specjalnych AK. Po kapitulacji wyszedł z miasta z ludnością cywilną, wy dostał się z transportu we Włochach i przyjechał do Milanówka, gdzie odnalazł ocalałą rodzinę. W nocy z 18 na 19 lutego 1945 r., wraz z innym uczestnikiem zjazdu zjednoczeniowego w Podkowie Leśnej, prokuratorem Wacławem Dłouchym, został aresztowany w Milanówku przez NKWD i uwięziony w piwnicach gmachu MBP przy ul. Koszykowej w Warszawie, a po sześciu tygodniach – w obozie w Rembertowie. Po rozbiciu obozu przez oddział „Nie” Edmunda Wasilewskiego „Burzy” obaj znajdowali się w grupie więźniów, których nie udało się uwolnić. W maju przewieziono ich do więzienia w Rawiczu, skąd 13 listopada 1945 r. Radlicki został zwolniony w wyniku amnestii. Po krótkim pobycie w Milanówku wrócił do Warszawy.

Od 30 listopada 1945 r. pracował w adwokaturze warszawskiej, w kancelarii przy ul. Piarcackiego 13 (następnie Foksal). W 1948 r. był członkiem założycielem Stowarzyszenia b. Wychowanków Warszawskich Kursów Pedagogicznych im. Stanisława Konarskiego. 30 listopada 1951 r., na podstawie orzeczenia Wojewódzkiej Komisji Weryfikacyjnej dla Wojewódzkiej Izby Adwokackiej w Warszawie został skreślony z listy adwokatów z powodu przedwojennej działalności politycznej. W orzeczeniu powoływano się m.in. „na to, że Ignacy Radlicki nie był przypadkowym tylko członkiem BBWR, ale należał do konsekwentnych wyznawców ideologii faszystowskiej w Polsce, i ideologię tę wcielał w życie na powierzonych mu stanowiskach”. Od tego orzeczenia Radlicki wniósł odwołanie, jednak 7 października 1952 r. został wezwany do Ministerstwa Sprawiedliwości, gdzie poinformowano go, że jego wniosek odwoławczy od decyzji Wojewódzkiej Komisji Weryfikacyjnej nie rokuje szans powodzenia. W ten sposób zmuszono go, by sam złożył podanie o skreślenie z listy adwokatów. Ponieważ decyzja Wojewódzkiej Komisji Weryfikacyjnej zamykała w ówczesnych warunkach drogę do znalezienia jakiegokolwiek pracy, co przyznano w uzasadnieniu „Postanowienia Rady Adwokackiej w Warszawie” z 22 listopada 1956 r., Radlicki musiał ulec szantażowi i 18 października wniósł podanie o zwolnienie „z powodu wieku, a w szczególności wobec złego stanu zdrowia nadzarpniętego przez przeżyciami w Oświęcimiu”. 20 listopada 1952 r. Rada Adwokacka w Warszawie skreśliła Radlickiego z listy adwokatów, a 27 grudnia 1952 r. Wyższa Komisja Weryfikacyjna uchyliła postępowanie Wojewódzkiej Komisji Weryfikacyjnej, umarzając sprawę. Początkowo Radlicki miał trudności ze znalezieniem pracy, zajmował się jedynie okazjnie i na wpół oficjalnie doradztwem prawnym, później (od 1954 r.?) pracował jako radca prawny w spółdzielniach pracy w Mińsku Mazowieckim.

10 maja 1955 r. Radlicki zwrócił się do Wojewódzkiej Izby Adwokackiej w Warszawie o ponowne wpisanie na listę adwokatów. 27 maja 1955 r. odmówiono jego prośbie, rzekomo ze względu na fakt „znacznego zagęszczenia adwokatury na terenie m.st. Warszawy i woj. warszawskiego”. 10 listopada 1955 r. wniósł kolejne podanie, „uzasadniając swą prośbę tym, że do wykreślenia się z listy był zmuszony groźbą, iż zostanie skreślony przez Komisję Weryfikacyjną”. 22 listopada 1956 r. postanowieniem Rady Adwokackiej w Warszawie ponownie został wpisany na listę adwokatów. W uzasadnieniu tego postanowienia pisano, że „zarzuty stawiane adw. Radlickiemu, jako dotyczące jego światopoglądu przedwojennego, nie są tego rodzaju, aby mogły dyskwalifikować osobę petenta jako kandydata do adwokatury”. Prowadził następnie sprawy cywilne i radcowskie.

Radlicki pozostawił niewydane wspomnienia, których krótki fragment, dotyczący aresztowania przez gestapo i transportu do Oświęcimia, opublikował w „Palestrze” (1962, nr 6).

Inny fragment, w którym opisał pierwszy dzień pobytu w obozie oświęcimskim, ukazał się pośmiertnie w „Palestrze Literackiej” nr 1 (1982, nr 6, dodatek do „Palestry”). Według doniesienia tajnego współpracownika SB „Mocińskiego” z 26 czerwca 1966 r., inwigilującego legionistę i komendanta Okręgu Radomsko-Kieleckiego AK płk. Jana Zientarskiego, Radlicki miał posiadać liczne dokumenty po Walerym Sławku. Zmarł 5 marca 1967 r. w Warszawie, został pochowany na cmentarzu Powązkowskim.

Ignacy Radlicki był odznaczony m.in. Krzyżem Niepodległości (1931), Krzyżem Walecznych, Krzyżem Oficerskim Orderu Polonia Restituta (1929), Krzyżem Legionowym (1925) oraz Odznaką „Za Wierną Służbę”.

Z małżeństwa zawartego w 1929 r. z Elżbietą z d. Boryńską (1910–1941) miał córkę Marię (1931), fizyka, członkinię Szarych Szeregów, uczestniczkę Powstania Warszawskiego, zamężną z Konstantym Karaczunem (1923–2002), oraz syna Jana (1934), adwokata. Oboje mieszkają w Warszawie.

Fotografie pochodzą z archiwum rodzinnego Marii Koraczun i Jana Radlickiego

Informacja bibliograficzna

Ze względu na bardzo obszerną bibliografię na temat Ignacego Radlickiego, zdecydowałem się podać jedynie wskazówki na temat wykorzystanych materiałów archiwalnych oraz wybór opracowań. Informacje na temat wykształcenia Radlickiego znajdują się w Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego i Archiwum Uniwersytetu Warszawskiego; działalności niepodległościowej – w CAW – w zespolach akt personalnych, Krzyża Niepodległości oraz Wojskowego Biura Historycznego; przedwojennej działalności politycznej i społecznej – w Archiwum Akt Nowych – w zespolach: Federacji Polskich Związków Obrońców Ojczyzny oraz Związku Legionistów Polskich; uczestnictwa w konspiracji piłsudczykowskiej: dokument Raport Specjalny Sanacja w zespole akt Delegatury Rządu RP na Kraj oraz praca magisterska Michała Domańskiego, *Podkowa Leśna w latach 1939–1947*, udostępniona przez Piotra Mitznera. W wypadku represji niemieckich skorzystałem z informacji znajdujących się w Muzeum Więzienia Pawiak (Kartoteka więźniów) oraz w liście dyrektora Państwowego Muzeum Auschwitz-Birkenau w Oświęcimiu Jerzego Wróblewskiego do autora z 12 sierpnia 2003. Ważne dane biograficzne, zwłaszcza na temat losów powojennych, znajdują się w aktach Radlickiego w Okręgowej Izbie Adwokackiej w Warszawie. Materiały biograficzne dotyczące I. Radlickiego oraz niektóre informacje otrzymałem również od Jana Radlickiego i Marii Karaczun, którym składałem w tym miejscu najserdeczniejsze podziękowania.

Wybór opracowań

W. Bartoszewski, *Warszawski pierścień śmierci 1939–1944*, Warszawa 1970, s. 119, 120; R. Domańska, *Pawiak – więzienie gestapo. Kronika 1939–1944*, Warszawa 1978, s. 73, 81; M. Gałęzowski, *Polityczne ugrupowania piłsudczykowskie w kraju w latach 1942–1944*, „Niepodległość”, t. 53/54, 2003/2004, s. 59; T. Monasterska, *Narodowy Związek Robotniczy 1905–1920*, Warszawa 1973, *passim*; *Rady Delegatów Robotniczych w Polsce 1918–1919. Materiały i dokumenty*, t. 1, Warszawa 1962, *passim*; „Rocznik Oficerski” 1923, s. 292, 570; *Rocznik Oficerski Rezerw 1934 (reprint)*, Warszawa 2003, s. 36, 812; *Sprawozdania FPZO*: 1931, s. 68, 71, 1932, s. 52, 1938, s. 290, 387; W. Szyszkowski, *Ignacy Radlicki*, (w:) *PSB*, t. 29, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk, 1986, s. 694–695 (bibliografia).